**Protokół Nr 1/2020**

ze zdalnego posiedzenia Komisji Infrastruktury Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej odbytego w dniu 27 stycznia 2021 roku w godz. od 12.00 do 14.30 w Bibliotece Publicznej w Środzie Wielkopolskiej.

W posiedzeniu udział wzięło 7 członków Komisji Infrastruktury na ogólny stan 8 członków Komisji.

Usprawiedliwili swoją nieobecność radny Jarosław Frach.

Ponadto w spotkaniu Komisji uczestniczyli:

1/ Wioletta Szczesna - Zastępca Naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki

 Przestrzennej

2/ Ewa Mendel - Urbanista

3/ Magdalena Kalinowska - Urbanista

4/ Paweł Wullert - Przewodniczący Rady Miejskiej

**Pkt 1. Otwarcie.**

W związku z rezygnacją p. J.Fracha z funkcji Przewodniczącego Komisji Infrastruktury, otwarcia posiedzenia dokonał p. Mateusz Czaplicki - Zastępca Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich przybyłych na spotkanie.

Zauważył, że pan radny J. Frach zrezygnował z członkostwa w tejże komisji, ale sama kwestia odwołania będzie podjęta przez Radę na jutrzejszej sesji.

W tym miejscu M.Czaplicki poinformował, że skierował zapytanie do prawników, jak wygląda kwestia członkostwa radnego J.Fracha, tzn. czy obecnie jeszcze jest członkiem Komisji i przestanie nim być jutro na mocy uchwały Rady Miejskiej, czy też to członkostwo ustało w dniu 3 grudnia 2020 r. na podstawie rezygnacji pisemnej, którą pan radny złożył.

M.Czaplicki zaproponował aby podczas kolejnego posiedzenia wybrać już Przewodniczącego Komisji tak aby Komisja mogła pracować w normalnym trybie.

- Przewodniczący Rady p. P.Wullert stwierdził, iż za bardzo nie rozumie, co jest powodem tego, aby w dniu dzisiejszym Komisja nie mogła wybrać nowego Przewodniczącego. Zapytał, co się zmieni za miesiąc?

- M.Czaplicki stwierdził, że jeśli chodzi o jego osobę, to absolutnie nie ma co do tego obiekcji i Przewodniczący może zostać wybrany na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Chodzi tylko o kwestie techniczne. Powstaje pytanie, jak to wygląda pod kątem prawnym. Tak więc chciałby tą kwestię zweryfikować.

- P.Wullert zauważył, iż radny M.Czaplicki otrzymał przecież opinię prawną p. L.Zandrowicz – radcy prawnego Urzędu Miejskiego, która opisała całą sytuację. Tak więc nie widzi żadnych przeciwskazań, dlaczego w dniu dzisiejszym nie mogłoby się odbyć głosowanie nad nowym Przewodniczącym Komisji. Nie rozumie, jaki jest jeszcze tego powód, skoro radny M.Czaplicki poprosił o opinię prawną w tej sprawie i ją otrzymał a mimo tego ma dalsze wątpliwości.

- M.Czaplicki stwierdził że absolutnie takich wątpliwości nie ma. Natomiast czy była to opinia? Był to email, który otrzymał w tej sprawie. Dodał, że nie widzi problemu, aby dokonać wyboru Przewodniczącego Komisji na dzisiejszym posiedzeniu i ma nadzieję, że będzie to uczynione zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

- J.Stachowiak zapytał, czy członkowie Komisji mogą się zapoznać w skrócie z tą opinią.

- M.Czaplicki odczytał treść przedmiotowej opinii, która stanowi **zał. nr 1** do protokołu.

Po zapoznaniu się z opinią członkowie Komisji stwierdzili, iż mogą dokonać wyboru Przewodniczącego Komisji podczas dzisiejszego spotkania.

**Pkt 2. Wybór nowego Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Rady Miejskiej w Środzie Wielkopolskiej.**

- M.Czaplicki poprosił o zgłaszanie kandydatur na stanowisko Przewodniczącego Komisji.

- J.Stachowiak stwierdził, iż chciałby aby była to osoba ciesząca się autorytetem, bo jest to jednak dosyć ważna Komisja. W związku z tym zaproponował na stanowisko Przewodniczącego Komisji radnego G.Budasza.

- G.Budasz stwierdził, że radny J.Stachowiak jest długoletnim radnym, dlatego widziałby w nim kandydata. Jak powiedział G.Budasz, radny J.Stachowiak jest człowiekiem, który też ma dość dużo czasu, którego zawsze dużo poświęca. W związku z tym zapytał, czy nie należałoby się zastanowić nad tym aby właśnie radny J.Stachowiak pokierował pracami tejże Komisji.

- J.Stachowiak stwierdził, że nie chodzi o czas tylko o kompetencje, żeby wszyscy takiego Przewodniczącego słuchali. Dodał, że z uwagi na sytuację, która w ostatnim czasie ma miejsce, ponieważ pokazał pewne sytuacje, które teraz nabierają kształtu, a chodzi o wysypisko śmieci i tzw. rampę, to pewnie gdzieś z władzami Gminy, może nie tyle że jest w sporze, bo to wszystko jeszcze oczywiście będzie wyjaśniał, kto w ogóle stał za tym, kto podejmował te decyzje, kto jest odpowiedzialny za te błędy, ale być może będzie źle odbierany. Natomiast chciałby aby osoba będąca Przewodniczącym Komisji była osobą, która na dzień dzisiejszy będzie miała bardzo dobre relacje również z władzami. Natomiast on boi się, że będzie postrzegany, że „pokaże tego króliczka, który ryje”, bo parę ciekawych newsów będzie jeszcze miał. Radny stwierdził, że szanuje przecież Pana Burmistrza, ale być może będzie konflikt interesu, a w takich sytuacjach musi być współpraca. Dlatego też sądzi, że radny G.Budasz będzie się bardziej nadawał na to stanowisko.

- M.Czaplicki zauważył, że na ten monet są dwie kandydatury na stanowisko Przewodniczącego Komisji, tj. radnego G.Budasza i radnego J.Stachowiaka.

- A.Kicińska zaproponowała na stanowisko Przewodniczącego Komisji kolejne dwie kandydatury tj. radnego M.Norkiewicza i radnego M.Czaplickiego. Stwierdziła, że są to osoby młode mogące się czymś wykazać.

- P.Wullert w imieniu własnym jak również w imieniu ustępującego Przewodniczącego Komisji, zarekomendował na stanowisko nowego Przewodniczącego radnego M.Norkiewicza. Stwierdził, że jest to radny, który prężnie działa na niwie infrastrukturalnej, jest sołtysem, który mocno w tym kierunku działa, ma pojęcie o tym, czym Komisja Infrastruktury powinna się zajmować. Poprosił więc członków Komisji o przychylenie się do tej kandydatury.

- A.Forycki stwierdził, że również rozważał zaproponowanie na to stanowisko kandydatury radnego M.Norkiewicza, który jako działacz lokalny w środowiskach wiejskich jak również w miejskich sporo się angażuje w różne tematy. Wydaje się, że jest osobą, która potrafi również panować nad emocjami pozostałych radnych i je stopować. M.Norkiewicz jest osobą zrównoważoną, spokojną. W związku z tym również zaproponował radnego M.Norkiewicza na stanowisko Przewodniczącego Komisji Infrastruktury.

- G.Budasz stwierdził, że jeśli Komisja wybrałaby na swego przewodniczącego radnego M.Czaplickiego, to sądzi, że nie byłoby to jakieś złe rozwiązanie, zwłaszcza że wiele spraw jest mu bliskich. G.Budasz dodał, że dla niego ważne jest to, aby w Gminie dużo się działo, a przede wszystkim żeby też sołectwa były bliskie takiej osobie. Zauważył, że Komisja jest tylko takim ciałem, które ustala pewne tematy a i tak wykonuje to Burmistrz. Dodał, że wiele razy ma inne zdanie ale za Burmistrzem będzie głosował, bo to jest jego Burmistrz.

- M.Czaplicki chcąc usystematyzować całą dyskusję przypomniał, że zgodnie ze Statutem Gminy pracami komisji kieruje przewodniczący lub zastępca przewodniczącego komisji wybrany przez członków danej komisji. Zauważył, że zgłoszone zostały cztery kandydatury na stanowisko Przewodniczącego Komisji, tj.: M.Czaplicki, M.Norkiewicz, G.Budasz i J.Stachowiak. Dodał, że jeśli chodzi o jego skromną osobę to nie ma takich aspiracji. Oczywiście chce aktywnie pracować jako członek Komisji Infrastruktury, jako Zastępca Przewodniczącego tej Komisji. Natomiast mimo wszystko nie wyraził swojej zgody na kandydowanie. W tym miejscu zapytał pozostałych trzech kandydatów czy wyrażają taką zgodę.

- G.Budasz stwierdził, że jeśli ma być „kością niezgody” to również nie wyraża zgody na kandydowanie. Dodał, że to nie jest jakiś „siódmy cud Świata” i bez tych 100 zł dodatku do tej funkcji też potrafi żyć. Stwierdził, że zrobiono z tego nie wiadomo co i zaczyna się robić to samo co w Powiecie.

- J.Stachowiak również nie wyraził zgody na kandydowanie. W jego ocenie jest to jakieś dziwne. W tym miejscu zapytał: „W politykę tu się bawimy w tej Komisji?”. Zauważył, że skoro Przewodniczący J.Frach zrezygnował ale zaproponował wybrać „tego”, to dla niego to jest chore. Zdaniem J.Stachowiaka, lepiej nie brać w tym udziału w ogóle, bo za chwilę dojdzie do parodii i będzie tak jak w Powiecie. Radni mają pracować dla dobra samorządu a nie załatwiać swoje sprawy polityczne. Jak powiedział radny, może nawet lepiej byłoby zrezygnować całkowicie z uczestnictwa w takiej komisji.

- M.Czaplicki przypomniał, że zgodnie z § 65 Statutu Gminy, rzeczywiście przewodniczącego komisji wybierają członkowie danej komisji. Oczywiście podziękował Przewodniczącemu Rady Miejskiej za rekomendację. Niemnie jednak zauważył, że kandydatów na przewodniczącego komisji zgłaszają sami członkowie Komisji.

W tym miejscu p. M.Czaplicki zapytał radnego M.Norkiewicza, czy wyraża zgodę na kandydowanie.

- M.Norkiewicz wyraził taką zgodę. Ponadto odniósł się do wypowiedzi p. G.Budasza i poinformował, że nie kandyduje na stanowisko Przewodniczącego Komisji tylko dlatego, że otrzyma 100 zł więcej diety, tylko chce działać dla społeczności. Poprosił również radnego J.Stachowiaka aby nie łączył Powiatu z Gminą i nie łączył spraw politycznych. Jeśli pan radny chce się bawić w politykę to niech się zapisze do partii. Jak powiedział M.Norkiewicz, radni przyszli do Rady jako samorządowcy aby działać do całej społeczności a nie uprawiać polityki.

- J.Stachowiak zauważył, że mówił właśnie o tym, aby nie wprowadzać polityki z Powiatu.

- M.Czaplicki przypomniał, że do czasu wyboru nowego Przewodniczącego Komisji, to on prowadzi obrady i udziela radnym głosu. Zaproponował więc zamknąć dyskusję, ponieważ kwestia kandydatur została już uzgodniona i nic nowego w tej dyskusji się nie pojawi.

Zauważył, że Komisja obraduje w pełnym składzie i członkowie komisji będą głosować nad wyborem Przewodniczącego poprzez wskazanie: „za”, „przeciw” lub „wstrzymujący”.

M.Czaplicki stwierdził, że będzie odczytywał po kolei nazwiska państwa radnych zgodnie z porządkiem alfabetycznym a państwo radni będą mogli oddać w ten sposób swój głos.

Dodał, że wybór Przewodniczącego Komisji nastąpi w tym trybie na podstawie uzyskanej opinii radcy prawnego, zgodnie z którą wybór może nastąpić w systemie teleinformatycznym, gdyż następuje w trybie jawnym.

Przystąpiono więc do głosowania nad kandydaturą radnego Macieja Norkiewicza.

W wyniku głosowania radny M.Norkiewicz został wybrany Przewodniczącym Komisji Infrastruktury jednogłośnie, tj. 7 głosami „za”.

- M.Czaplicki pogratulował p. M.Norkiewiczowi wyboru życząc jednocześnie powodzenia w sprawowanej funkcji.

Następnie przekazał p. M.Norkiewiczowi przewodniczenie obradom Komisji.

- M.Norkiewicz podziękował wszystkim za zaufanie. Stwierdził, iż ma nadzieję, że pozostali członkowie Komisji nie zawiodą się za nim. Jak powiedział nowo wybrany Przewodniczący Komisji: „Także Panie i Panowie, do roboty”.

- P.Wullert stwierdził, że przede wszystkim chciałby pogratulować nowemu Przewodniczącemu Komisji p.M.Norkiewiczowi ale także Zastępcy Przewodniczącego Komisji p. M.Czaplickiemu, który doprowadził do szczęśliwego końca, czyli wybrania nowego Przewodniczącego. Odnosząc się do zarzutu radnego M.Czaplickiego, Przewodniczący Rady przyznał, że może źle się wyraził, iż rekomenduje i od razu jakby nastąpiły jakieś polityczne konotacje itd.. Po prostu była to jego propozycja, ponieważ widzi po dwóch latach jak radny M.Norkiewicz pracuje, jak działa na swoim sołectwie, w Radzie i tylko tyle. To nie miało żadnego związku z jakimiś politykami, układami itd. Poprosił aby nie wysuwano takich wniosków daleko idących. Nie wie, czy wcześniej wszyscy Przewodniczący Rady starali się brać udział w różnych komisjach tyle co on. Uznał więc, że może taką propozycję radnym wysunąć i to wszystko. W tym miejscu p. P.Wullert poprosił o zamknięcie już tego tematu i nie insynuowanie jakiś politycznych zagrywek itd..

Przed przystąpieniem do kolejnego punktu posiedzenia Komisji radny A.Forycki odniósł się do tego, co zostało już wcześniej wspomniane tj. uczestnictwa w różnych spotkaniach komisji i przyznał, że nie zawsze udawało mu się być na Komisji, a to wynikało z tego powodu, że informacja na temat spotkania Komisji w jego odczuciu była troszeczkę zbyt późna i z tytułu wykonywanej pracy nie był w stanie sobie na tyle zapewnić dnia wolnego. W tym miejscu zwrócił się z prośbą, oczywiście jeśli jest to możliwe, aby podawać radnym termin i godzinę spotkania Komisji z kilu tygodniowym wyprzedzeniem. Wtedy na pewno łatwiej będzie radnym wygospodarować ten czas, oczywiście chcąc jak najbardziej uczestniczyć w tej działalności społecznej. Jemu będzie zdecydowanie łatwiej wygospodarować ten czas w pracy, bo w jego przypadku chodzi głównie o pracę zawodową. Dlatego też zwrócił się z wnioskiem aby w przyszłości podawać radnym terminy spotkań z większym wyprzedzeniem.

- M..Czaplicki poinformował, że jeśli chodzi o dzisiejszy termin posiedzenia Komisji Infrastruktury, to został on ustalony w oparciu o kontakt, jaki otrzymał w ubiegłym tygodniu z Biura Rady z prośbą o to, aby Komisja Infrastruktury spotkała się jeszcze przed najbliższą sesją Rady Miejskiej. Przy ustalaniu terminu uznał także, że lepiej będzie jednak zorganizować to posiedzenie w dniu wspólnego posiedzenia Komisji tak aby państwo radni właśnie nie musieli dwa czy trzy dni organizować sobie czasu wolnego na te posiedzenia. Ale oczywiście przychylił się do wniosku radnego A.Foryckiego aby w przyszłości jednak takich sytuacji w których Komisja musi być zwoływana w trybie pilnym było jak najmniej, aby radni mogli sobie planować wszystkie swoje działania i pogodzić sprawowaną funkcję z innymi obowiązkami jakie mają, bo wiadomo że w tak krótkim odstępie czasowym mogą się pojawić takie trudności związane z uporządkowaniem terminarza.

**Pkt 3. Zaopiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**terenu położonego we wsi Brodowo (III), gmina Środa Wielkopolska.**

W tym miejscu p. W.Szczesna poinformowała, że w spotkaniu Komisji uczestniczy zdalnie p. Ewa Mendel, która jest autorem dwóch projektów planów tj. Brodowo III oraz ul. Rolna i ul. Słoneczna. Poprosiła więc panią urbanistkę aby krótko omówiła te projekty planów.

- E.Mendel poinformowała, że miejscowy plan części wsi Brodowo (III) obejmuje obszar ok. 10 ha. Jest to faktycznie zmiana planu z 1996 roku, który wcześniej przewidywał na tym terenie uprawy polowe. Niemniej jednak rozwój miejscowości, zapotrzebowanie na tereny mieszkaniowe spowodowały, że na wniosek właściciela, Gmina przystąpiła do sporządzenia takiego planu, a ona jako wykonawca opracowała projekt planu.

E.Mendal wyjaśniła, że plan ustala zabudowę mieszkaniową, mieszkaniowo-usługową z możliwością realizowania zabudowy mieszkaniowej, mieszkaniowo-usługowej. Między innymi z racji sąsiedztwa z drogą krajową wprowadzona została również funkcja mieszkaniowo-usługowa i teren zieleni urządzonej, izolacyjnej, który ma być takim buforem. Jeśli chodzi o parametry ustalone w planie, zostały one opracowane, wyznaczone w oparciu o sąsiednią zabudowę i ustalenia planu, który obowiązuje w sąsiedztwie po drugiej stronie ul. Tęczowej. Tam co prawda zapisy są bardzo oszczędne bo jest to plan z 1996 roku, czyli sporządzany pod innymi przepisami. Niemniej jednak zostały tam zaproponowane dwie kondygnacje nadziemne, określona wysokości 10 metrów (nie więcej), różne dachy; wskaźniki zabudowy 35% i 40% powierzchni biologicznie czynnej. W planie wyznacza się drogi wewnętrzne, które ewentualnie Gmina może, ale nie musi przejąć. W związku z powyższym wtedy uchwalenie planu nie rodzi aż takich skutków finansowych dla Gminy. W oparciu o złożone wnioski przez organy i instytucje został opracowany ten projekt. Między innymi właśnie o to zostały wyznaczone strefy ochrony archeologicznej. Wzdłuż rowu znajduje się też niewielki teren zieleni izolacyjnej. Pani E.Mendel stwierdziła, że są to z grubsza główne założenia tego planu.

- R.Wieruszewski zapytał jak się ma ten plan w kontekście planowanego przebiegu drogi S11. Jak powiedział radny, żeby się nie okazało, że ta droga będzie przebiegać gdzieś blisko domów.

- E.Mendel wyjaśniła, że z wniosków złożonych do tego planu Generalna Dyrekcja akurat w tym miejscu nie przewiduje poszerzenia czy przebiegu, dlatego w tym planie nie znalazło się takie rozwiązanie i nie trzeba było tego uwzględniać.

- G.Budasz stwierdził, że pas zieleni jest stanowczo za mały. Ale to jest tylko jego zdanie. Jak powiedział radny, może się okazać że za małą chwilę będzie problem, że droga S11 będzie komuś przeszkadzać. W tym miejscu zapytał, ile będzie wynosił pas zieleni od drogi S11?

- E.Mendel poinformowała, że pas zieleni wynosi ok. 27 metrów. Ten pas zieleni został wyznaczony jako kontynuacja z działki 1748/28, która znajduje się z boku. Oczywiście że pod względem akustycznym może on nie spełni takiej roli, że ta droga będzie wyciszona ale będzie jednak takim izolacyjnym przestrzennie buforem. Stwierdziła, że ktoś kto decyduje się tam na zabudowę lub inwestycję to będzie widział, że jest droga i była od zawsze. Poza tym po to ustala się w planie zabudowę mieszkaniowo-usługową, dla której np. normy hałasu są nieco wyższe niż dla samej zabudowy mieszkaniowej. Z kolei jeśli chodzi o przebieg drogi S11 w innym miejscu, p. E.Mendel stwierdziła, że liczy się na to, iż w przyszłości ta droga zostanie przeniesiona czy nie będzie już tak obciążona i propagacja hałasu na ten teren też będzie się odbywała w mniejszym stopniu. Ponadto dodała, że jeśli zieleń izolacyjna stanowiłaby większy teren, to wówczas zabrano by jeszcze większy teren inwestorowi i doszłoby się do takiego momentu, w którym należałoby się zastanowić nad władztwem planistycznym, czy nie nadużywa się go, czy właśnie w związku z takimi rozwiązaniami np. szerszy 40, 50 czy 60 metrów nie będzie właśnie przez właściciela terenu później podważany np. po uchwaleniu planu, a wydaje się w ten sposób, że jest wyważony bo teren pod inwestycję jest ponad 40 metrów na tych działkach, które proponuje się przy 3KDW. Czyli jest to teren, który pozwala na dość dużą zabudowę.

- Przewodniczący Rady zadał pytanie odnośnie przepisów, tj. jakie są minimalne wskazane takie bufory od drogi krajowej.

- E.Mendal poinformowała, że nie ma takich przepisów. Kwestia jest norm i tak naprawdę to właściwie droga powinna zachowywać te normy hałasu, a nie że zabudowa ma zachowywać normy w stosunku do drogi. Dlatego to jest taki problem, który się właśnie przestrzennie próbuje rozwiązać przez te tereny zieleni izolacyjnej, na których ewentualnie można dopuścić jeszcze jakieś ekranowanie, jakieś wały ziemne żeby właściciele mogli się odgrodzić od tej drogi.

- J.Stachowiak wyjaśnił, że jadąc przez Brodowo w stronę Jarocina mija się Brodowo i po prawej stronie między Brodowem a lasem to jest właśnie ten plan, o którym mowa. Jak powiedział radny, to jest obecna droga krajowa, której rozbudowy Generalna Dyrekcja na najbliższe lata nie przewiduje. Natomiast droga S11 pójdzie całkowicie w innym miejscu, kilka kilometrów od Brodowa, czyli ten odcinek nie będzie przy drodze szybkiego ruchu.

- E.Mendel poinformowała, że na etapie wniosków Generalna Dyrekcja jako organ, który bierze udział w sporządzaniu planu i została poproszona o złożenie takiego wniosku właściwie nie odniosła się do tego terenu. Wniosek dotyczył również innych terenów w Brodowie i Marianowie Brodowskim a do tego terenu nie odniosła się i wpisała tylko ogólne takie założenia, żeby lokalizować obiekty budowlane na terenach uwzględniając jakieś zagrożenie ze względu na uciążliwość drogi. Ale tak jak powiedział pan radny, zanim ten teren powstanie być może tej drogi już tam nie będzie, a z drugiej strony właśnie poprzez ten pas zieleni izolacyjnej i funkcję mieszkaniowo-usługową - w ten sposób czynione są starania aby jakoś rozwiązać ten problem przestrzenny w związku z lokalizacją tak uczęszczanej drogi.

- G.Budasz zapytał, czy jest gdzieś zapisane, że Gmina nie będzie partycypować w kosztach tworzenia dróg lokalnych. Osobiście chciałby żeby coś takiego było gdzieś zapisane, żeby ci co będą decydować się tam na zakup działki wiedzieli, że nie ma szans przynajmniej przez 20 lat aby Gmina wyłożyła pieniądze na drogi.

- E.Mendel poinformowała, że przedstawiony projekt planu już to zakłada, bo wyznacza się w nim tereny dróg wewnętrznych. Jeśli są tereny dróg wewnętrznych to absolutnie po uchwaleniu planu Gmina nie jest zobowiązana do utrzymywania tych dróg. W samym planie nie można zapisać, że Gmina nie będzie nic tam robić. W samym planie przesądza się taką okoliczność właśnie ustalając funkcję terenu czyli teren drogi wewnętrznej. Do planu już po całej procedurze przed ostateczną uchwałą dołączony jest taki załącznik, najczęściej nr 3, który przedstawia wpływ ustaleń planu na finanse i ewentualnie tam wtedy można wpisać, że drogi leżą po stronie właścicieli, inwestorów a nie są w gestii Gminy.

- M.Norkiewicz stwierdził, iż rozumie, że jeśli Gmina chciałaby przejąć te drogi wewnętrzne, to developer musi te drogi utwardzić i doprowadzić do takiego stanu, żeby Gmina je przejęła.

- E.Mendel stwierdziła, że jeśli w ogóle Gmina będzie chciała je przejąć to wtedy może podyktować warunki, na jakich przejmuje te drogi. Ale absolutnie po uchwaleniu planu dróg wewnętrznych nie musi przejąć.

Innych uwag i zapytań nie wniesiono.

**Pkt 4. Zaopiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**terenu położonego w Środzie Wielkopolskiej pomiędzy ul. Rolną i ul. Słoneczną.**

- E.Mendel poinformowała, że jest to plan, który zajmuje powierzchnię ok. 4 tys. metrów. Jest to faktycznie zmiana planu. Wcześniej obowiązuje plan, w którym jest też zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna ale nie ma wskazanego jednoznacznego przebiegu drogi wewnętrznej. Dlatego też na wniosek właściciela podjęto prace i wyznaczony jest przebieg drogi wewnętrznej. Droga ma 10 metrów. Jeśli Gmina będzie chciała to w przyszłości może ale nie musi przejąć tej drogi. Wtedy dzięki temu planowi będzie troszeczkę inne zagospodarowanie, więcej działek. Niemniej jednak ustalenia planu zostały sformułowane w oparciu o plan już obowiązujący, jako że powstają tam nowe budynki, to żeby ewentualnie na tym terenie również ta zabudowa i ustalenia były tożsame z tą zabudową, która jest w sąsiedztwie. Plan przewiduje funkcję zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i teren drogi wewnętrznej. Ustala się lokalizację budynków mieszkalnych jednorodzinnych dwukondygnacyjnych do 10 metrów, dachy różne. Powierzchnia zabudowy jest podobnie jak w planie wcześniej obowiązującym czyli maksymalnie 50% a powierzchnia biologicznie czynna 35%. Ustala się jedno miejsce na każdy lokal mieszkalny. Ewentualnie jeśli pojawi się usługa, to w planie również zabezpieczono również konieczność takich miejsc postojowych.

Uwag i zapytań nie wniesiono.

**Pkt 5. Zaopiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**terenu położonego w Środzie Wielkopolskie przy ul. Zaniemyskiej – etap II..**

- Magdalena Kalinowska poinformowała, że jest to plan, który oczekuje na zmianę Studium. Zasadniczą funkcją, na którą się oczekuje jest to dopuszczenie odnawialnych źródeł energii fotowoltaiki wytwarzającej energię o mocy przekraczającej 100 kw. Obecne Studium nie dopuszcza na tym terenie fotowoltaiki o tak wysokiej mocy. Natomiast projekt Studium zakłada tą fotowoltaikę. W związku z czym w projekcie planu dopuszcza się już możliwość realizacji fotowoltaiki. Kolor fioletowy w planie (symbol P/U/OZE-F) wskazuje, że jest to teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej z dopuszczeniem odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kw.

Jeśli chodzi o pozostałe funkcje planu, p. M.Kalinowska poinformowała, że są to drogi oznaczone symbolami 1KDL, 2KDL i 3KDL. W tym przypadku są to drogi publiczne, drogi klasy lokalnej. W planie zaplanowane jest rondo, tj. zjazd z drogi wojewódzkiej. Pomysł jest taki, aby zjeżdżając z drogi wojewódzkiej można było zakręcić na rondzie i wzdłuż drogi wojewódzkiej tzw. drogą serwisową jechać w górę by obsłużyć tereny produkcyjne. Oczywiście jest to związane z tym, że drogi wojewódzkie nie chcą wydawać zezwoleń na zjazdy zbyt częste. Podyktowane jest to oczywiście bezpieczeństwem i przepisami o drogach publicznych. Pani urbanistka zauważyła, że w przeciwnym końcu planu znajduje się też część drogi publicznej 3KDL. Jest ona kontynuacją już wydzielonej w sąsiedztwie drogi przy oczyszczalni. Na rysunku planu został również oznaczony pas zieleni izolacyjnej 5 metrowy. Ten pas wyznaczony został po całości wzdłuż terenów sąsiednich. Jest też nie przekraczalna linia zabudowy, która oznacza, że lokalizować się można jakby w głąb od tej linii. Na rysunku planu przebiega też istniejąca sieć kanalizacyjna – rurociąg tłoczny 400 MM wraz z pasem ochronnym. Jak powiedziała pani urbanistka, rysunek jest ubogi, wynikający z funkcji. Na dole planu zaznaczona została granica miasta, a czerwoną linią dookoła zaznaczono strefę oddziaływania fotowoltaiki, ponieważ też taką trzeba określić.

Jeśli chodzi o ustalenia tekstu uchwały, p. M.Kalinowska skupiła się na ustaleniach szczegółowych, dość istotnych, które następnie omówiła.

- J.Stachowiak stwierdził, iż rozumie, że ten obszar powyżej planu, czyli od północy to jest obszar, na którym w przyszłości będzie przewidywana ubojnia.

- M.Kalinowska poprosiła p. W.Szczesną o udzielenie panu radnemu odpowiedzi, ponieważ co do konkretnych inwestycji to już takiej dokładnej wiedzy nie posiada.

- W.Szczesna poinformowała, że teren, który jest omawiany, ma być właśnie przeznaczony pod tą ubojnię.

- J.Stachowiak stwierdził, iż rozumie, że jest to teren przeznaczony pod firmę pana S.. Powstaje jednak pytanie, skąd się bierze ta fotowoltaika w tym planie?

- W.Szczesna wyjaśniła, że wynika to również z wniosku p. S, który również o to wnioskował.

- J.Stachowiak stwierdził, iż rozumie, że nie będzie ubojni tylko będzie fotowoltaika.

- W.Szczesna wyjaśniła, że raczej dodatkowo fotowoltaika miała być oprócz ubojni.

- M.Kalinowska zauważyła, że te funkcje się nie wykluczają wzajemnie.

- J.Stachowiak odniósł się do kwestii ronda, o którym mówiła pani urbanistka i zapytał, czy droga od tego ronda będzie tylko do tej działki, czy też będzie od tego ronda dojazd planowany w przyszłości do oczyszczalni ścieków. Zauważył, że w perspektywie były takie plany budowy obwodnicy Śrem – Września i ta droga gdzieś tam w tym miejscu miała przebiegać. W związku z tym zapytał, czy to jest to ewentualne miejsce, które będzie łączyło oczyszczalnię ścieków, czy to raczej nie jest przewidziane w tym miejscu.

- W.Szczesna poinformowała, że temat tej obwodnicy jest już nieaktualny, on też zniknął z planu Województwa Wielkopolskiego. W ramach tego planu oprócz tego ronda i terenu KDL na drugim końcu planu żadnej innej drogi się nie planuje. Droga do oczyszczalni ma być bardziej z tej drogi powiatowej do Nadziejewa ( z tej prawej strony).

- M.Kalinowska poinformowała, że kiedyś rzeczywiście ten teren przecinały warianty takiej obwodnicy miasta i włączenia tych dróg. Te warianty już straciły swoją aktualność. W tym momencie to rondo z tą drogą bardziej jest po to żeby obsługiwać tereny produkcyjne wzdłuż drogi wojewódzkiej. Natomiast obsługa komunikacyjna oczyszczalni bardziej skłaniałaby się od strony drogi powiatowej, ewentualnie od północy po wyznaczonej drodze powiatowej. Czyli nie można za bardzo łączyć tego ronda z obsługą oczyszczalni.

- J.Stachowiak stwierdził, że jego pytanie związane jest z pokłosiem sytuacji, która ma miejsce w Kijewie gdzie mieszkańcy teraz protestują a jest tam planowana budowa drogi i gdyby ona gdzieś na wysokości oczyszczalni ścieków łączyła się z drogą wojewódzką, to być może nie byłoby problemu. Problem się pojawi w momencie kiedy ta droga powstanie bo wszyscy i tak pojadą przez Kijewo. Dlatego zapytał, czy jest możliwość tej drogi, która omija Kijewo i będzie przechodziła do tej drogi wojewódzkiej. Jednakże widzi, że takiej możliwości nie ma.

- W.Szczesna poinformowała, że w planie na ul. Zaniemyską jest zaplanowana właśnie droga, która jest od drogi powiatowej wzdłuż oczyszczalni. Później można by przejechać „w górę” tą drogą, która jest własnością Powiatu. Ale z tego co jest jej wiadomo, to jeszcze z RID-em Powiat planuje połączenie z kolei tej drogi, która jest własnością Powiatu z tą drogą wojewódzką. Nie wie na jakim to jest etapie, niemniej jednak wie, że taki plan był.

- M.Kalinowska stwierdziła, że plan nie stoi też w sprzeczności z RID-em, bo wiadomo że drogę z RID-em można przeprowadzić też po planie.

- Przewodniczący Rady p. P.Wullert odniósł się do drogi, o której mówił radny J.Stachowiak i stwierdził, że nie jest reprezentantem Powiatu czy osobą, która może się wypowiadać w tej kwestii. Może jedynie przytoczyć plany, które gdzieś tam funkcjonowały. Poinformował, że plan był taki, że – tak jak teraz jest mowa o tej drodze, która będzie przebiegała za posesjami, czyli wjeżdżając do Kijewa skręca się w prawo, jedzie się przez Kijewo i kiedy kończą się zabudowania jest polna droga, która idzie w lewo. Tam ma przebiegać droga, która później połączy się z drogą S11. Z kolei jadąc jeszcze prosto, minie się boisko i mniej więcej na północnej części tej działki, której dotyczy plan pana S. było wstępnie planowane takie przecięcie przez cały ten teren. Czyli jak ktoś będzie chciał przejechać przez te tereny inwestycyjne wjedzie sobie przez ten „zawijas”, który jest na tym planie, skręci w prawo i będzie jechał aż do drogi, która łączy Kijewo z Nadziejewem. I wtedy jeśli ktoś będzie chciał przejechać dalej do drogi S11, to nie wjedzie do Kijewa tylko właśnie przed tymi zabudowaniami odbije w prawo, przejedzie przez tory i dalej już wjedzie na drogę S11. Jak powiedział p. P.Wullert, taki był zarys tego jak miał wyglądać cały układ komunikacyjny w tym rejonie. Tak więc de facto te wszystkie drogi miały spowodować to, że z Kijewa będzie tak naprawdę ruch wyprowadzony i powinien być mniejszy niż jest teraz, gdzie wszystkie wanny ze żwirem muszą tamtędy przejechać.

- M.Kalinowska zobrazowała wypowiedź Przewodniczącego Rady na planie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Środa Wielkopolska.

Innych uwag i zapytań nie wniesiono.

**Pkt 6. Zaopiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**terenu położonego we wsiach Brodowo i Marianowo Brodowskie, gmina Środa Wielkopolska.**

**-** M.Kalinowska poinformowała, że jest to właściwie plan bardziej porządkujący ale też umożliwiający, ponieważ znajduje się w strefie wiatracznej. Zauważyła, że obowiązują teraz przepisy przejściowe i plan jest robiony przede wszystkim po to, aby umożliwić rolnikom czy właścicielom ziemi budowę budynków mieszkalnych. Jak się skończą przepisy przejściowe o ile nie stworzą zmiany przepisów, to w strefach wiatracznych nie będzie można budować budynków mieszkalnych. M.Kalinowska zauważyła, że na ten moment plan dopuszcza oczywiście mieszkaniówkę. Wjeżdżając od drogi S11 w drogę Św. Walentego zaznaczono takie funkcje jak: w kolorze czerwonym usługi, istniejącą zabudowę mieszkaniową MN/U, zabudowę zagrodową z zielenią izolacyjną pomiędzy zabudową mieszkaniową. Cała lewa strona od ul. Św. Walentego jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową aż do końca. Na planie znajduje się również droga publiczna zakończona nawrotką.

Jeśli chodzi o stronę prawą ul. Św. Walentego, pani urbanistka poinformowała, że od góry jest zabudowa mieszkaniowa, następnie znajduje się istniejąca zabudowa zagrodowa. Pani M.Kalinowska zauważyła, że były też prowadzone rozmowy z właścicielami, czy chcą to przeznaczyć pod mieszkaniówkę czystą czy pod zagrodową. Były zdania takie, aby zostawić to pod zabudowę zagrodową, ponieważ tam są czynni rolnicy posiadający typowe gospodarstwa rolne. Następnie poinformowała, że na rysunku planu znajduje się plac (1Z), który otoczony jest dookoła drogami. W środku zaproponowano zieleń. Zauważyła, że droga 1.2KDD jest drogą publiczną, natomiast drogi KDW są drogami wewnętrznymi. W centrum oczywiście znajduje się istniejąca zabudowa zagrodowa i taką się pozostawia, następnie zabudowa mieszkaniowa. Jak powiedziała p. M.Kalinowska, istnieje w rysunku planu jeszcze taki wolny, niezabudowany kwartał z możliwością zabudowy mieszkaniowej. Od strony drogi S11 jest przeznaczona zabudowa mieszkaniowo-usługowa i wzdłuż drogi S11 również przewidziana jest zabudowa mieszkaniowo-usługową. Teren na wysokości sklepu przeznacza się na usługi. Na tyłach można jeszcze wyznaczyć tereny pod czystą zabudowę mieszkaniową. Pomiędzy dwóch właścicieli wprowadzono po równo drogę wewnętrzną (1.3KDW), ewentualnie jeśli właściciele będą mieli chęć to mogą wydzielić sobie działki od tyłu.

Jeśli chodzi o plan dot. Marianowa Brodowskiego – p. M.Kalinowska poinformowała, że jest tam podobna sytuacja. Jest tam też kwestia wiatraka. Właściwie jest to stan istniejący z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej. Ten plan jest troszeczkę poprzedzielany, ponieważ tam gdzie jest zabudowa zagrodowa wyznaczono jako zabudowę zagrodową symbolem RM, a tam gdzie jest czysta mieszkaniówka jest zaznaczone jako MN. Tak więc wzdłuż północnej strony drogi publicznej jest na przemian zabudowa zagrodowa, mieszkaniowa, zagrodowa. W dalszej części jest już cały ciąg zabudowy mieszkaniowej, który właściwie był już wydzielony na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Później jest znowu zabudowa zagrodowa, mieszkaniowa. Pani urbanistka zasygnalizowała, że w planie wprowadzona została nowa droga KDW. Część terenu planu stanowi teren gminny, który przeznaczono też pod możliwość zabudowy mieszkaniowej z usługami. Po prawej stronie od ulicy Słonecznej przeznaczono cały kwartał pod możliwość zabudowy mieszkaniowo-usługowej. Jeśli chodzi o południową stronę ulicy, to znajduje się tam bardzo duże, istniejące i prężnie działające gospodarstwo rolne. Zostało one wydzielone jako osobny teren z właściwymi zapisami, zwłaszcza jeśli chodzi o wysokości budowli rolniczych. Idąc dalej w lewą stronę – znajdują się na przemian zabudowa zagrodowa z mieszkaniową. Pomysł był taki, że jeśli rolnik będzie chciał wydzielić jedną działkę czy sprzedać, to ma miejsce żeby sobie jeszcze po jednej działce wydzielić. Na tyłach tej zabudowy wprowadzono już czystą rolę ale też z możliwością budowy budynków gospodarczych czy gospodarczo-garażowych. Ponadto istniejąca droga wewnętrzna została poszerzona. M.Kalinowska poinformowała, że w planie jest również boisko sportowe. Dopuściła tam możliwość zabudowy np. szatni. Dodała, że wszystkie drogi na biało to są drogi publiczne, a drogi szare to są drogi wewnętrzne.

Następnie pani urbanistka przedstawiła w skrócie zapisy szczegółowe wynikające z projektu uchwały.

- J.Stachowiak odniósł się do planu dot. Marianowa Brodowskiego i zapytał p. W.Szczesną, czy na dole tego planu, od ul. Słonecznej te tereny (zaznaczone kolorem czerwono-szarym) są przeznaczone pod usługi?

- W.Szczesna poinformowała, że czerwono-szare paski to są tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową z usługami, czyli mogą być te usługi a nie muszą.

- J.Stachowiak stwierdził, iż rozumie, że ci mieszkańcy, którzy tam mieszkają wyrazili na to zgodę, żeby gdzieś tam ewentualne były usługi?

- W.Szczesna wyjaśniła, że z częścią mieszkańców było to konsultowane ale jeszcze będzie etap wyłożenia planu do publicznego wglądu, który trwa około dwa miesiące i ci mieszkańcy będą mogli przychodzić do Urzędu Miejskiego zapoznawać się z planem i ewentualnie złożyć uwagi.

- G.Budasz stwierdził, iż sądził, że już jakieś wstępne konsultacje z tymi mieszkańcami były. Jak powiedział radny, żeby znowu „nie wylać dziecka z kąpielą”, że Rada ustanowi ten plan a za chwilę się okaże, że prawo i przepisy tego zabraniają i trzeba będzie jeszcze płacić jakieś odszkodowania albo ten, który postawi ten wiatrak będzie musiał go usunąć. To są kwestie, nad którymi należy się zastanowić.

- J.Stachowiak stwierdził, że nie zdążył dopytać odnośnie tej zabudowy naprzemiennej ponieważ. M.Kalinowska się rozłączyła. Zauważył, że być może niektórzy rolnicy gdzieś tam wyrazili wstępną ugodę. Pamięta jednak, że były takie przypadki w kilku wsiach, że rolnik sprzedawał grunty na działkę a po 2-3 lata doszło do spraw procesowych. Tak więc należy się zastanowić nad tym, aby w przyszłości nie robić jakiś konfliktowych spraw. Natomiast jeśli chodzi o to, o czym mówił radny G.Budasz, J.Stachowiak poinformował, że całym zamysłem tego planu jest to, aby się dostosować do tych wiatraków, które już tam istnieją.

- W.Szczesna poinformowała, że p. M.Kalinowska ma problem z Internetem, ale postara się za chwilę wrócić.

Jeśli chodzi o tą funkcję mieszkaniową - W.Szczesna wyjaśniła, że ona została wprowadzona po to aby umożliwić tym mieszkańcom ewentualne wydzielenie działki i jej sprzedaż pod zabudowę mieszkaniową. Jeżeli byłby to teren przeznaczony pod gospodarstwo rolne to wtedy mieszkańcy nie mogliby wydzielić zgodnie z przepisami działki mniejszej niż 3 tys. metrów.

- J.Stachowiak stwierdził, iż super że coś takiego się pojawia, bo te gospodarstwa które akurat tam są, nie są jakieś wielkie, rozwojowe. Może ta możliwość sprzedaży w przyszłości gruntu pod tę działalność będzie dla tych gospodarstw jakimś dobrym interesem. Powstaje jednak pytanie, czy ci rolnicy są w pełni świadomi, że czasami sytuacje takie są konfliktowe.

- W.Szczesna stwierdziła, że to jest tylko stworzenie możliwości w tym planie. Oczywiście rolnik nie musi tej działki wydzielać, może nadal ten grunt użytkować jako gospodarstwo rolne.

- G.Budasz stwierdził, że wielkie zadanie stoi przed sołtysem aby tych ludzi jednak doprowadzić do Urzędu jak będzie wyłożony ten plan do wglądu aby byli świadomi co można im zgotować uchwalając ten plan. Jak powiedział radny, znając życie będzie tak, że ktoś w ogóle nie będzie tym planem zainteresowany a później będzie miał pretensje. Sołtys powinien zainicjować jakieś spotkanie z tymi mieszkańcami aby wiedzieli co Rada ustala i aby ewentualnie oprotestowali to na etapie wyłożenia tego planu.

- M.Norkiewicz stwierdził, że nie wie dokładnie czy w czasie epidemii można takie spotkania organizować na tych wioskach. Niemniej jednak można by taką informację przekazać za pośrednictwem mediów.

- G.Budasz stwierdził, iż chodzi o to aby jakaś forma tego przekazu zaistniała.

- J.Stachowiak stwierdził, że na razie kwestia organizowania takich spotkań nie wchodzi w grę. Natomiast wystarczy tylko jak sołtys danej miejscowości powiesi na tablicy ogłoszeń taką informację, że taki plan jest, a być może nawet zrobi to poprzez kurendę. Jak powiedział radny te plany są bardzo ważne bo dotyczą całych miejscowości: Brodowo i Marianowo Brodowskie. Tak więc nie ma, że ktoś powie, iż to go nie dotyczy. W związku z tym tak ważne jest poinformowanie tych mieszkańców, że taki plan jest. Wystarczy dobra, rzetelna informacja ze strony sołtysów i nie będzie z tym żadnego problemu.

- M.Norkiewicz stwierdził, że jeśli ktoś „w ciemno” kupi tam działkę wiedząc o tym, że taki tam jest plan to nie może później mieć pretensji że tam np. śmierdzi.

- W.Szczesna poinformowała, że p. M.Kalinowska w dalszym ciągu ma problemy z Internetem i nie będzie mogła dalej tego planu zaprezentować, chyba że na telefonie głośnomówiącym ale już bez rysunku.

- P.Wullert zauważył, że rysunek planu dostępny jest dla radnych w systemie eSesja pod posiedzeniem Komisji Infrastruktury.

Innych uwag i zapytań nie wniesiono.

**Pkt 7. Zaopiniowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**terenu położonego we wsi Brodowo, gmina Środa Wielkopolska.**

- M.Kalinowska poinformowała, że plan dot. Brodowa jest bardzo duży, ma ok. 130 ha i stanowi olbrzymi teren. Jest on przede wszystkim związany też z ustawą wiatrakową. Właściwie przeznaczono cały nowy teren pod nowe osiedle aby umożliwić ewentualną budowę budynków mieszkalnych jeśli te przepisy wiatrakowe wejdą w życie. Ponieważ od południa stoją wiatraki, które mają swoje strefy ochronne, więc jakby to była idea tego planu. Układ komunikacyjny stanowi sporo dróg, które właściwie wszystkie zaznaczone są kolorem szarym, czyli są to drogi wewnętrzne i ewentualnie te drogi, które już istnieją czyli ul. Ogrodowa, Kwiatowa, Szkolna – to są drogi publiczne. Niektóre drogi zamierzała inaczej połączyć ale trzeba mieć na uwadze to, że na tym planie zostało wydanych ok. 100 decyzji o warunkach zabudowy i te decyzje o warunkach zabudowy w dużej mierze narzucały też układ urbanistyczny. W związku z czym, żeby nie obniżyć też wartości nieruchomości wynikającej już z wydanej decyzji, musiała ten układ drogowy tak zaprojektować jak widać na planie. M.Kalinowska stwierdziła, że starała się zawsze przy układzie drogowym robić tak, żeby było w miarę sprawiedliwie, czyli jeśli tworzono drogi 10-cio metrowe, to z reguły 5 metrów kosztem jednego właściciela a 5 metrów kosztem drugiego właściciela. Jeśli była duża własność to projektowano drogi w ramach jednej własności. Pani urbanistka zauważyła, że w legendzie planu jest istniejąca zabudowa zagrodowa z założeniem, że nie dopuszczano już nowej zabudowy zagrodowej. W planie jest czysta zabudowa mieszkaniowa (kolor brązowy na planie). Jest również zabudowa mieszkaniowa z dopuszczeniem usług, jest też teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej ale tylko tam gdzie on rzeczywiście istnieje. W planie zostały wyznaczone cztery tereny czystych usług. Zdaniem pani urbanistki, na tak duży obszar te czyste usługi powinny być, ponieważ często jest tak, że właściciele nie chcą samych usług ale później może być taka sytuacja, że po prostu całe osiedle się podzieli, działki zostaną posprzedawane i okaże się że brakuje podstawowych usług typu miejsce na duży sklep, czy miejsce na przedszkole bądź szkołę. Jej zdaniem, te cztery tereny oznaczone kolorem czerwonym powinny zostać wyznaczone jako czyste usługi. W planie wyznaczonych jest też kilka terenów pod usługi - sport i rekreacja (trzy tereny), które jej zdaniem też powinny pozostać, ponieważ jest to na tyle duże osiedle, że na pewno będzie potrzebne jakieś boisko sportowe czy bardziej zorganizowany plac zabaw. W planie wyznacza się również tereny zieleni urządzonej, tereny lasów i całą infrastrukturę techniczną oraz drogi.

Jeśli chodzi o zapisy projektu uchwały, p. M.Kalinowska poinformowała, że zasada też była taka, żeby dopuszczać zabudowę wielorodzinną, wolnostojącą bądź bliźniaczą jednak już nie dopuszczać nowej zabudowy szeregowej. Jeśli chodzi o zabudowę szeregową – uszanować to, co już jest i to co wynika z wydanych warunków zabudowy. W projekcie uchwały dokładnie wymienia się te obszary, gdzie dopuszcza się zabudowę szeregową.

W dalszej kolejności przybliżyła parametry obowiązujące w planie (wszystko zostało zapisane w projekcie uchwały).

M.Kalinowska zasygnalizowała, że na rysunku planu od strony południowej czerwoną linią zaznaczona została strefa ochronna od elektrowni wiatrowej. Jest to tzw. strefa ochrony akustycznej. W tej strefie wszystkie tereny przeznaczono na funkcję mieszkalną z usługami, ponieważ może się okazać, że poziom hałasu, który w tej strefie występuje jakby nie nadaje się pod czystą mieszkaniówkę. Wówczas trzeba będzie w tej strefie realizować zabudowę mieszkaniowo-usługową bądź usługową.

Uwag i zapytań nie wniesiono.

Po rozpatrzeniu wszystkich przedłożonych przez Burmistrza Miasta planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego - Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie zaopiniowana ww. plany pozytywnienie nie wnosząc do nich żadnych uwag.

**Pkt 8. Zakończenie.**

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia na tym spotkanie zakończono.

Protokołowała

 M.Jeziorska

Data sporządzenia

09.02.2021 r.

 ***Przewodniczący Komisji***

  ***Maciej Norkiewicz***

1. Grzegorz Budasz ………………………………
2. Mateusz Czaplicki ………………………………
3. Artur Forycki ………………………………
4. Anna Kicińska ………………………………
5. Janusz Stachowiak ………………………………
6. Rafał Wieruszewski ………………………………